

WYROK Z DNIA 12 STYCZNIA 2011 R.
SNO 53/10

Przewodniczący: sędzia SN Andrzej Siuchniński.

Sędziowie SN: Barbara Myszka, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2011 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obrońców, obwinionej i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 sierpnia 2010 r., sygn. akt. ASD (...)

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2010 r., sygn. akt ASD (...), po rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Rejonowego, obwinionej o to, że będąc sędzią Sądu Rejonowego i sędzią sprawozdawcą w sprawach o sygn. akt: I C 112/09, I C 364/09, I C 742/08, I C 713/08, I C 167/08, I C 73/06, I C 62/09 oraz I C 23/08, w okresie od dnia 24 czerwca 2009 r. do dnia 13 grudnia 2009 r., sporządziła uzasadnienia orzeczeń w wymienionych wyżej sprawach ze znacznym przekroczeniem 14-dniowego terminu, określonego w art. 329 k.p.c., doprowadzając tym samym do rażącej przewlekłości toczących się postępowań międzyinstancyjnych w sprawach: I C 713/08, I C 167/08, I C 73/06 oraz I C 62/09, tj. o popełnienie czynu przewidzianego w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, obwinioną uznał za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, stanowiącego przewinienie służbowe w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 329 k.p.c. i przyjmując, że przewinienie to wypadek mniejszej wagi, na podstawie art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych odstąpił od wymierzenia jej kary.

Sąd Apelacyjny-Sąd Dyscyplinarny ustalił między innymi, że obwiniona, będąc sędzią sprawozdawcą w ośmiu sprawach sporządziła uzasadnienia orzeczeń w tych sprawach z naruszeniem art. 329 k.p.c. W sześciu z ośmiu spraw objętych wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego, decyzją prezesa Sądu Rejonowego, przedłużono termin sporządzenia uzasadnień. Sędzia nie dotrzymała także przedłużonego terminu.

W okresie objętym wnioskiem, tj. drugiego półrocza 2009 roku sędzia Sądu Rejonowego korzystała ze zwolnienia lekarskiego od dnia 20 do 31 sierpnia 2009 r.

oraz od dnia 15 września do 26 października 2009 r. Na koniec pierwszego półrocza 2009 roku w referacie obwinionej było łącznie 408 spraw, w tym 283 sprawy C, 70 spraw Co i 55 spraw NC. Obciążenie sędziego Sądu Rejonowego, a także załatwianie spraw w okresie całego 2009 roku i ilość sporządzanych uzasadnień (152) nie odbiegało zasadniczo o załatwienia przez innych sędziów orzekających w wydziale. Obwiniona, mimo zwolnienia lekarskiego, była obecna na naradzie wydziałowej w październiku 2009 roku, poświęconej analizie wyników pracy sędziów. Po powrocie ze zwolnienia sędzia Sądu Rejonowego podjęła intensywną pracę, zwiększyła do grudnia 2009 roku ilość sesji i obciążenie na sesjach.

Obwiniona sędzia samodzielnie wychowuje niepełnosprawną córkę, która wymaga całkowitej opieki i pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób znacznie przewyższający wsparcie potrzebne osobie w jej wieku. Łącznie (zwolnienia lekarskie, opieka nad dzieckiem i urlopy) absencja obwinionej wyniosła 70 dni.

Sąd Apelacyjny-Sąd Dyscyplinarny zważył między innymi, że jest niesporne, iż dwutygodniowy termin przewidziany dla uzasadnienia wyroków w sprawach wskazanych we wniosku, nie został przez obwinioną zachowany, jak też nie został zachowany dodatkowy termin przedłużony decyzją prezesa Sądu Rejonowego, co stanowi podstawę do przyjęcia dopuszczenia się przez obwinioną oczywistego naruszenia art. 329 k.p.c. Oczywista obraza tego przepisu ma także cechę rażącego naruszenia prawa, ponieważ po pierwsze – czas przekroczenia terminu sporządzania uzasadnień w objętych wnioskiem sprawach we wszystkich przypadkach był znaczny i wielokrotnie przekraczał termin instrukcyjny, po drugie – w czterech sprawach rażące przekroczenie terminu sporządzania uzasadnień doprowadziło do przedłużenia okresu postępowania międzyinstancyjnego na czas powyżej sześciu miesięcy, co naraża na szwank interesy stron, nawet jeżeli nie skutkowało to wniesieniem przez strony skargi na przewlekłość postępowania, po trzecie – obwiniona, mimo przedłużenia decyzją prezesa Sądu Rejonowego terminu do sporządzenia uzasadnień w sześciu sprawach o 30 dni, w żadnej z tych spraw nie dochowała nawet tego dodatkowego terminu.

W rezultacie powyższych ustaleń i ocen, w pełni uzasadniony jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego-Sądu Dyscyplinarnego, zarzut, że obwiniona dopuściła się przewinienia służbowego z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał przypisane obwinionej przewinienie służbowe za wypadek mniejszej wagi, o którym mowa w art. 109 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Za takim uznaniem przemawia, zdaniem Sądu, stosunkowo niewielka szkodliwość czynu dla służby oraz niewielki stopień zawinienia obwinionej. Uznając, że szkodliwość czynu była niewielka, Sąd wziął pod rozwagę okoliczność, że stwierdzone uchybienie nie spowodowało powstania szkód materialnych stron ani też nie stanowiło podstawy wniesienia skarg na przewlekłość postępowania. Oceniając, że

stopień zawinienia obwinionej był niewielki, Sąd miał na uwadze sytuację życiową oraz zdrowotną obwinionej w okresie objętym wnioskiem, jak i jej stosunek do służby. Okoliczność, że obwiniona samodzielnie wychowuje niepełnosprawną córkę, potrzebującą znacznie większej opieki i uwagi niż dzieci zdrowe w jej wieku, wymaga od obwinionej znacznie większego od przeciętnego zaangażowania w sprawowaniu pieczy i opieki nad dzieckiem. Fakt, że dziecko w końcu czerwca 2009 roku było hospitalizowane, a zatem wymagało jeszcze większego niż zwykle zaangażowania matki, nie mógł pozostać bez wpływu na systematyczność pracy zawodowej sędziego, która jak wiadomo w znacznej części jest wykonywana poza sądem. Także fakt długotrwałej choroby obwinionej musiał, zgodnie z doświadczeniem życiowym, wpływać na obniżenie wydolności fizycznej obwinionej do wykonywania zawodowych czynności. Mimo tych przeciwności, jak i 70 – dniowej absencji spowodowanej głównie chorobą w 2009 roku, obwiniona wykazała zaangażowanie w pracy i osiągnęła wyniki porównywalne z pozostałymi sędziami wydziału, ponieważ w 2009 roku sporządziła 152 uzasadnienia, tj. podobnie jak pozostali sędziowie, a także załatwiła sprawy w ilości nieodbiegającej od pozostałych sędziów z wydziału. Jakość pracy obwinionej, z wyłączeniem terminowości sporządzania uzasadnień, nie była przedmiotem krytycznych uwag wizytatora i przewodniczącej wydziału.

Zastępca rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść obwinionej, zarzucając temu wyrokowi obrazę art. 109 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych poprzez niezasadne przyjęcie, iż przypisane obwinionej przewinienie dyscyplinarne stanowi przypadek mniejszej wagi oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, że elementy podmiotowe dotyczące obwinionej oraz elementy przedmiotowe dotyczące jej przewinienia dyscyplinarnego, pozwalały na zastosowanie wobec obwinionej dobrodziejstwa odstąpienia od wymierzenia kary dyscyplinarnej. Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia.

Obrońca obwinionej-sędzia E. B. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając: 1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że obwiniona popełniła zarzucany jej czyn, tj. że jej działanie miało charakter zawiniony, 2) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na braku oceny dowodów oraz niewskazaniu, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, oraz art. 6, 117 § 2, 117 § 2a i art. 7 k.p.k. oraz art. 115 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych polegające na naruszeniu prawa obwinionej do obrony poprzez prowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionej i uniemożliwienie jej złożenia wyjaśnień na rozprawie. Wskazując na

powyższe, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od popełnionego czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca obwinionej sędzia K. W. zaskarżył powyższy wyrok w całości na korzyść obwinionej, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi: 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na: a) nieustaleniu przez Sąd i nieujęciu w opisie czynu przypisanego obwinionej znamion strony podmiotowej i ewentualnie postaci zamiaru, w sytuacji jednoczesnego stwierdzenia popełnienia czynu, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż brak było po stronie obwinionej zarówno zamiaru popełnienia przewinienia służbowego, jak i znamion nieumyślności; b) niewskazaniu w opisie czynu okresów opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień w konkretnych sprawach ani też niewskazaniu, określonych, jako rażące, okresów przewlekłości toczących się postępowań międzyinstancyjnych; c) przyjęciu, że doszło do sporządzenia przez obwinioną uzasadnień orzeczeń w wymienionych w wyroku sprawach ze znacznym przekroczeniem 14-dniowego terminu, określonego w art. 329 k.p.c., mimo nieprzeprowadzenia na rozprawie żadnego dowodu wskazującego na faktyczne terminy przedłożenia sędziemu akt do uzasadnienia i zwrotu akt przez sędziego; d) przyjęciu, że doszło do rażącej przewlekłości w postępowaniach międzyinstancyjnych w czterech sprawach, mimo nieprzeprowadzenia na rozprawie żadnego dowodu wskazującego na faktyczne terminy trwania tych postępowań; 2) obrazę prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, polegającą na przyjęciu, że sporządzając uzasadnienia w sprawach: I C 112/09, I C 364/09, I C 742/08, I C 713/08, I C 167/08, I C 73/06, I C 62/09 oraz I C 23/08 z przekroczeniem 14-dniowego terminu określonego w art. 329 k.p.c. stanowiło przewinienie służbowe w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisu prawa; 3) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku, tj.: a) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na braku oceny dowodów oraz niewskazaniu, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; b) art. 410 k.p.k., polegające na oparciu wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, poprzez określenie ich w stanie faktycznym uzasadnienia wyroku słowami „okoliczność niesporna”, podczas gdy takie pojęcie nie funkcjonuje na gruncie polskiej procedury karnej, zaś podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej; c) art. 413 § 2 pkt 1 i art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu precyzyjnego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, w szczególności w zakresie omówienia strony podmiotowej czynu, a także nierozważenia kwestii istnienia zawinienia obwinionej; d) art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego sprawy, w szczególności

dokumentacji lekarskiej obwinionej i jej dziecka, wykazu jej absencji chorobowych poprzez pominięcie faktu ciężkiej choroby obwinionej, stanu zdrowia jej dziecka i wpływu tych okoliczności na możliwość dochowania terminów w sporządzaniu uzasadnień wydawanych orzeczeń; e) art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego sprawy, w szczególności zeznań świadka Urszuli K.-S. poprzez pominięcie faktu braku jakiegokolwiek koleżeńskiej pomocy wobec obwinionej ze strony władz sądu, w tym przewodniczącej wydziału i sędziów z tego samego wydziału, jak też nieprawidłowego rozkładu obowiązków w wydziale poprzez obarczanie obwinionej takimi samymi obowiązkami jak innych sędziów, mimo jej długotrwałej choroby, dużych absencji, jak i zaległości w pisaniu uzasadnień; f) art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego sprawy, w szczególności „protokołu z lustracji w zakresie terminowości sporządzania uzasadnień i innych czynności w zakończonych sprawach przydzielonych zgodnie z podziałem czynności do referatu sędziego Sądu Rejonowego w A. pani (...)” poprzez pominięcie faktu, że w roku 2009 temu sędziemu doręczono wnioski o sporządzenie uzasadnień orzeczeń w 152 sprawach, jak też rozmiarów referatu obwinionej oraz wpływu tej okoliczności na możliwość dochowania terminów w sporządzaniu uzasadnień wydawanych orzeczeń; g) art. 7 i 170 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych obwinionej, mimo że miały one istotne znaczenie dla oceny sprawstwa i winy obwinionej; h) art. 6, art. 117 § 2, art. 117 § 2a i art. 7 k.p.k. oraz art. 115 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, polegające na naruszeniu prawa do obrony obwinionej poprzez przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionej w dniu 3 i 13 lipca 2010 r., mimo prawidłowego usprawiedliwienia przez obwinioną jej nieobecności zwolnieniem lekarskim i złożeniem wniosku o odroczenie rozprawy. Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Obwiniona zaskarżyła powyższy wyrok w całości na swoją korzyść, wnosząc o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie obwinionej od zarzucanego jej czynu, zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi: 1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych polegającą na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez uznanie jej za winną przypisanego przewinienia służbowego; 2) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 115 § 2 i 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych, art. 117 § 2 i 2a, art. 156 § 2, art. 170 § 1 pkt 2, art. 390 § 1, art. 402 § 2 k.p.k. w związku z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych, mogącą mieć wpływ na treść wyroku; 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na wyliczeniu dni opóźnienia w sporządzeniu uzasadnień bez uwzględnienia przedłużenia terminu decyzją prezesa Sądu na podstawie art. 329 k.p.c.

Obwiniona w odpowiedzi na odwołanie zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego zakwestionowała stanowisko oskarżyciela, że obowiązki rodzinne są bez znaczenia dla obowiązków wynikających ze stosunku pracy, z pełnienia służby na podstawie aktu powołania, powołując się na art. 47 i 68 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przepis art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych wyraźnie rozgranicza dwa rodzaje deliktów dyscyplinarnych powodujących odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego. W pierwszej kolejności powołany przepis wymienia przewinienia służbowe, i właśnie z nimi wiąże oczywiste i rażące naruszenie prawa. Odpowiedzialność dyscyplinarną jako przewinienia służbowe rodzą tylko te naruszenia prawa, które jednocześnie spełniają dwa wymagania: są zarazem i „oczywiste” i „rażące”. Interpretacja pojęć „oczywistość” obrazy prawa i „rażący” jej charakter doprowadziły do wypracowania szczegółowych warunków, jakie muszą być spełnione, aby konkretne postąpienie przez sędziego mogło być uznane za przewinienie służbowe odpowiadające tym kryteriom. W wyroku z dnia 27 czerwca 2002 r., SNO 18/02 (OSNSD 2002, nr 1, poz. 9) Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podkreślił, że interpretację pojęcia „oczywiste naruszenie prawa” należy odnosić do rodzaju, wagi i rozmiaru błędu popełnionego przy wykładni prawa. Obraza prawa spełnia kryterium oczywistości, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia i bez głębszej analizy można zastosować właściwy przepis, zaś rozumienie prawa nie powinno budzić wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych. Kryterium „rażące” obrazy prawa należy natomiast odnosić do skutków, jakie powstały w wyniku błędnego zastosowania lub niezastosowania przez sędziego obowiązujących przepisów. Do przypisania deliktu dyscyplinarnego w postaci przewinienia służbowego nie jest bowiem wystarczające popełnienie błędu w zakresie prawidłowego stosowania prawa – i to nawet błędu oczywistego dla należycie wykształconego prawnika. Konsekwencją takiego uchybienia musi być ponadto narażenie na szwank praw i interesów stron albo wyrządzenie szkody, będącej następstwem decyzji lub działania podjętego przez sędziego wykonującego swoją funkcję. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości lub sądu może również wyznaczać cechę naruszenia prawa określoną jako „rażąca obraza”. Podkreślić przy tym należy, że elementy opisu deliktu dyscyplinarnego, zawarte w art. 107 § 1 u.s.p., pełnią rolę znamion przedmiotowych występujących w układzie koniunkcji. Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie służbowe niezbędne jest zatem wykazanie, że cechuje ją zarówno „oczywistość”, jak i „rażący” charakter. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozważania w tej części mogą być podjęte po uprzednim określeniu aktu prawnego i wskazaniu konkretnych jego przepisów, jakie zostały naruszone zachowaniem, które jest przedmiotem deliktu dyscyplinarnego

przypisywanego w tej postaci. Wprawdzie ani wymieniony przepis, ani inne przepisy ustawy nie definiują pojęcia „przewinienie służbowe” („przewinienie dyscyplinarne”), jednak nie ulega wątpliwości, że odpowiedzialność sędziego jest odpowiedzialnością typu karnego, której przesłanką jest zawinione zachowanie sędziego (wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia z dnia 17 maja 2007 r., SNO 28/07). W wyroku z dnia z dnia 2 czerwca 2006 r., SNO 24/06, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że jest oczywiste, że czyn stanowiący przewinienie dyscyplinarne musi być bezprawny i zawiniony.

W podsumowaniu tej części wywodów należy zatem stwierdzić, że przewinieniem służbowym, o którym mowa w art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych jest tylko takie naruszenie przepisów prawa, któremu można przypisać jednocześnie dwie cechy: musi być ono oczywiste oraz rażące. Dla uznania obrazy przepisów prawa za przewinienie dyscyplinarne konieczne jest przypisanie jej obu omawianych cech łącznie, od strony podmiotowej natomiast do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego konieczna jest wina, wystarczy jednak każdy rodzaj winy, także wina nieумыślna (wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 czerwca 2006 r., SNO 24/06).

W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ocenił zarzucane obwinionej przewinienie służbowe w postaci naruszenia art. 329 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnień w sprawach, w których obwiniona była sprawozdawcą, tj. sygn. akt: I C 112/09, I C 364/09, I C 742/08, I C 713/08, I C 167/08, I C 73/06, I C 62/09 oraz I C 23/08, w okresie od dnia 24 czerwca 2009 r. do dnia 13 grudnia 2009 r., ze znacznym przekroczeniem terminu określonego w tym przepisie, wyłącznie od strony przedmiotowej. Sąd ten uznał naruszenie art. 329 k.p.c. za oczywiste i jednocześnie rażące ze względu na to, że po pierwsze – czas przekroczenia terminu sporządzania uzasadnień w objętych wnioskiem sprawach we wszystkich przypadkach był znaczny i wielokrotnie przekraczał termin instrukcyjny, po drugie – w czterech sprawach rażące przekroczenie terminu sporządzania uzasadnień doprowadziło do przedłużenia okresu postępowania międzyinstancyjnego na czas powyżej sześciu miesięcy, co naraża na szwank interesy stron, nawet jeżeli nie skutkowało to wniesieniem przez strony skargi na przewlekłość postępowania, po trzecie – obwiniona, mimo przedłużenia decyzją prezesa Sądu Rejonowego terminu do sporządzenia uzasadnień w sześciu sprawach o 30 dni, w żadnej z tych spraw nie dochowała nawet tego dodatkowego terminu.

Tymczasem takie ustalenia i oceny nie są wystarczające, w świetle powołanego wyżej orzecznictwa, do przypisania obwinionej popełnienia zarzucanego przewinienia służbowego polegającego na oczywistej i rażącej obrazie przepisów prawa. Przede wszystkim dla dokonania oceny, czy opóźnienie w sporządzeniu uzasadnienia było oczywiste i rażące konieczne jest ustalenie, i to w każdym wypadku uznanym za

przewinienie służbowe, co najmniej takich faktów, jak: kiedy przedłożono sędziemu akta danej sprawy w celu sporządzenia uzasadnienia, kiedy akta zostały przez sędziego zwrócone z uzasadnieniem, w jakiej postaci sędzia sporządził uzasadnienie, czy kwalifikowało się ono do doręczenia stronie bez potrzeby jego przepisywania (sporządzone pismem ręcznym czy komputerowo), kiedy doręczono stronie orzeczenie z uzasadnieniem, czy i kiedy w sprawie wniesiony został środek odwoławczy, kiedy przedstawiono akta sądowi drugiej instancji w celu rozpoznania tego środka, czy w terminie, w którym – zgodnie z regulacją zawartą w przepisie ustawy – powinno być sporządzone uzasadnienie, sędzia korzystał ze zwolnienia lekarskiego lub zachodziły inne, niezależne od sędziego przeszkody uniemożliwiające mu przygotowanie uzasadnienia w terminie (wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 17 stycznia 2005 r., SNO 55/04). Należy mieć jednak przy tym na uwadze, że uchybienie terminowi sporządzenia uzasadnienia wydanego wyroku wpływa na przedłużenie postępowania, co godzi zarówno w prawa stron jak i autorytet wymiaru sprawiedliwości (wyrok Sądu Najwyższego-Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 listopada 2003 r., SNO 69/03).

Sąd pierwszej instancji przyjął, że doszło do sporządzenia przez obwinioną uzasadnień orzeczeń w wymienionych w wyroku sprawach ze znacznym przekroczeniem 14-dniowego terminu, określonego w art. 329 k.p.c., mimo nieprzeprowadzenia na rozprawie żadnego dowodu wskazującego na faktyczne terminy przedłożenia sędziemu akt do uzasadnienia i zwrotu akt przez sędziego, co uzasadnia trafność zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść.

Trafny jest zatem zarzut obrońcy obwinionej błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na nieustaleniu przez Sąd i nieujęciu w opisie czynu przypisanego obwinionej znamion strony podmiotowej i ewentualnie postaci zamiaru, w sytuacji jednoczesnego stwierdzenia popełnienia czynu. Istotnie, Sąd pierwszej instancji nie ustalił i nie ujął w opisie czynu przypisanego obwinionej znamion strony podmiotowej. Tymczasem od tej strony do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego konieczna jest wina, wystarczy jednak każdy rodzaj winy, także wina nieумыślna. Należy w związku z tym przypomnieć, że na ocenę winy sędziego mogą mieć wpływ takie okoliczności, jak na przykład stopień obciążenia obwinionego sędziego obowiązkami służbowymi (wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 12 listopada 2003 r., SNO 71/03) oraz że za okoliczności usprawiedliwiające przekroczenie terminów sporządzania uzasadnień należy uznać wykorzystywanie urlopu wypoczynkowego lub inne zdarzenia wpływające w sposób niezależny od sędziego na terminowość pisania uzasadnień, np. niezdolność do służby z powodu choroby lub utraty sił (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., SNO

40/02). Ponadto, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 24 czerwca 2003 r., SNO 36/03, sędzia, który z niezawinionych, czy wręcz losowych przyczyn, popada przejściowo w znaczną zwłokę z pisaniem uzasadnień, ma prawo – nawet jeśli jest formalnie zdolny do pracy (służby) – liczyć na życzliwe zainteresowanie przełożonego, który nie powinien dopuścić do spiętrzenia zaległości, tylko zająć się zorganizowaniem koleżeńskej pomocy, zdolnej stosunkowo łatwo doprowadzić do rozwiązania problemu.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy-Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji wyroku.